

---

# Uchwała Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorów Zabytków w sprawie usprawniania systemu ochrony dóbr kultury w warunkach wdrażanej reformy gospodarczej.

---

Ochrona Zabytków 42/1 (164), 101-102

---

1989

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

spotkań. Tylko dwukrotnie w ciągu tego długiego okresu generalni konserwatorzy zabytków zabierali głos w sprawach programowych publikując artykuły w „Ochronie Zabytków”; działo się to jednak już po ustąpieniu ze stanowiska. Teraz mamy program podany wszem i wobec do wiadomości.

Druga istotna przyczyna to uchwała uczestników konferencji rydzyskiej określająca w dziewięciu punktach porzeczanie dla tez przedstawionych na spotkaniu (uchwałę publikujemy poniżej).

Dobrze się stało, że została przerwana zasada milczenia resortu. Tym bardziej że w ciągu ostatnich kilkunastu lat gremia profesjonalistów sformułowały wiele raportów i innych dokumentów postulujących działania w sferze ochrony i konserwacji zabytków, wzbogacając nimi archiwa.

Program i uchwała są dokumentami swego czasu z jego nieuniknionymi akcentami narzuconymi przez realia. Uważne studia przekonują, że podstawowym problemem stała się ochrona. Przejawia się to nie tylko w charakterystyce i ocenie stanu zachowania zabytków, lecz i w zamierzeniach prawno-organizacyjnych. W tym zakresie skorzystano wyraźnie z dorobku Stowarzyszenia Konserwatorów Zabytków, przesłanego ministerstwu projektu modernizacji ustawy z 1962 r.

System zamierzonych ulg finansowych dla użytkowników podejmujących prace konserwatorskie, a także wiele sugestii zmian strukturalnych zawartych w programie może oznaczać rzeczywisty zwrot w polityce konserwatorskiej. Piszący te słowa jest świadom tego, że zanim materiały zostaną opublikowane (stałe wydłuża się cykl produkcyjny „Ochrony Zabytków”), okres wdrażania niemal wszystkich zamierzeń będzie się miał ku końcowi i każdy będzie mógł sprawdzić, w jakim stopniu udało się zrealizować owe sensowne pomysły. Nie ma jednak powodu, aby odstąpić od komentarza.

Cechą wspólną obydwu dokumentów jest wyraźny prymat spraw organizacyjno-finansowych. I nic dziwnego, od tyłu bowiem lat służba konserwatorska

podejmowała bezskuteczne starania o nadanie realnych podstaw zagadnieniom właściwego użytkowania i bieżących remontów zabytków architektury i budownictwa. Zastanawia brak próby określenia terminów zakończenia podstawowych etapów prac o zasadniczym znaczeniu dla urzędów konserwatorskich – np. ewidencji zabytków architektury i budownictwa. Pod tym względem tzw. Raport Polaka z 1972 r. na ponad stu stronach przygotowanych w ciągu 2 miesięcy przez czternastoosobowy zespół był bardziej zdecydowany przewidując zakończenie podstawowych zadań ewidencyjnych w ciągu trzech lat (tylko parki i cmentarze – do 1977 r.). Sądzę również, że w dziedzinie ewidencji obecny raport zbyt skromnie szacuje liczbę zabytkowych wsi (15) o wybitnych walorach kulturowych. Dzieje się tak, gdyż nadal brak wzorca karty zbiorczej dla tego typu zależeń. Należy również zwrócić uwagę, że zabytkami techniki zajmuje się także Instytut Historii Kultury Materialnej PAN, Naczelna Organizacja Techniczna. Ale przecież nie chodzi o akcentowanie takich czy innych elementów wartych rozwijania dyskusji.

Jest jednak problem, którego nie można sprowadzić tylko do sfery dyskusji terminologicznej. Program zaakceptował termin „krajobraz kulturowy”, co jest zgodne z rozwijającą się modą metodologiczną, lecz zastosowanie tego określenia w tezach, a także w harmonogramie, każe zastanowić się, o co właściwie chodzi. Ów zaakceptowany już przez środowisko stosunkowo nowy termin nie został dotychczas w wystarczającym stopniu zdefiniowany w publikacjach. Nie podjęto wyczerpujących rozważań nad składnikami, metodami klasyfikacji i opisu. Taka sytuacja może prowadzić do bardzo płynnego ujmowania tej problematyki, co może stać się groźne, gdy zbliżymy się do sfery planowania przestrzennego, formowania wniosków i postulatów. A te powinny być jednoznaczne, pozbawione terminologicznego szumu. Przykładem jakże modnego nadużywania terminów przez środowisko jest słowo-wytrych „rewaloryzacja”. Przejęte ze sfer

ry działań urbanistycznych do mikro-skali pojedynczego zabytku architektury, a nawet dzieła sztuk plastycznych traci swoje znaczenie. Może należałoby przedtem jednoznacznie zdefiniować pojęcie krajobraz kulturowy i podjąć rzeczową dyskusję na ten temat? Informacja zawarta w programie o wprowadzeniu „krajobrazu kulturowego” do krajowego planu zagospodarowania przestrzennego każe przyspieszyć taką instrumentalną dyskusję, zanim od planu krajowego przejdziemy do skali makroregionów, których wyznaczenie i charakterystykę ma się zakończyć w 1990 r. Może warto przyspieszyć przegląd naszych metod identyfikacyjnych i klasyfikacyjnych, zasad opisu itp., zanim środowisko konserwatorów zabytków podejmie rzeczową dyskusję z innymi partnerami. Przecież niebawem trzeba będzie wyjść poza uogólnienia i publicznie ujawnić proces postępowania, etapy poznawcze i kryteria nie budzące wątpliwości.

Dobrze się stało, że mamy program, ale jeszcze lepiej się stanie, gdy będziemy przystąpimy do pogłębionej wymiany poglądów nad tymi jego częściami, które zależą tylko od naszego środowiska. Nawet najbardziej racjonalne propozycje, które wymagają międzyresortowych uzgodnień, może „pokonać” procedura lub po prostu ekonomiczne realia. Rozwój metodyki badań nawet tak złożonego zespołu problemów, jakim jest krajobraz kulturowy, leży w naszych możliwościach. Ponadto nie wymaga dużych nakładów finansowych, bo środki na publikację materiałów dyskusyjnych, wstępnych programów i opracowań, a także na stworzenie płaszczyzny wymiany poglądów, są niewielkie w stosunku do wagi zagadnienia. Ochrona zabytków otrzymała instrument, który może – rozszerzając jej sferę działania – wprowadzić ją do problematyki ekonomicznej. Po to, by stał się narzędziem skutecznych działań, trzeba go odmitologizować, oczyścić z elementów naiwności i chęciństwa, zbliżyć ku pragmatyce badawczej rzeczywistości.

*Lech Krzyżanowski*

## UCHWAŁA

### Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorów Zabytków w sprawie usprawnienia systemu ochrony dóbr kultury w warunkach wdrażanej reformy gospodarczej

Uczestnicy Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorów Zabytków odbywanej w Rydzynie w dniach od 5 do 8 czerwca 1988 roku, poświęconej problematyce ochrony dóbr kultury w warunkach wdrażanej reformy gospodarczej, po wnikliwym przeanalizowaniu przedstawionych materiałów programowych oraz rozpoznaniu przykładów konkretnych dokonań w województwie leszczyńskim, dokumentujących społecznie oczekiwany sposób należytej troski o zachowanie dziedzictwa kulturowego – postanawiają:

I. Zaopiniować jednoznacznie pozytywnie przedstawioną przez Ministerstwo Kultury i Sztuki – Generalnego Konserwatora Zabytków ocenę stanu ochrony dóbr kultury wraz z programem działań do 2000 roku.

W ocenie wszystkich wojewódzkich i miejskich konserwatorów zabytków, dokument ten w optymalnym zakresie spełnia przedstawiane od 1975 roku postulaty konserwatorskie dotyczące systemowych przekształceń i usprawnień, koniecznych dla prawidłowej realizacji ochrony dóbr kultury w Polsce.

Uczestnicy konferencji wyrażają głębokie przekonanie, że konsekwentna, ponadresortowa, ogólnospołeczna realizacja przedstawionego programu, dokonywana w klimacie historycznych przeobrażeń społecznych i gospodarczych, służyć będzie oczekiwanej za-

spokajaniu potrzeb materialnych społeczeństwa w zgodności z ochroną ponadpokoleniowych wartości artystycznych, historycznych i naukowych wyznaczających tożsamość Narodu.

II. Po rozpoznaniu wielu przykładów sposobu użytkowania i zagospodarowania zabytków należy stwierdzić, że przyjęta i stosowana w województwie leszczyńskim wykładnia, iż ochrona zabytków jest funkcją gospodarności, skutecznie weryfikuje obiegowe poglądy o nieopłacalności i bezproduktywnej finansowości przedsięwzięć na rzecz ochrony dziedzictwa kulturowego. Pomimo wielu nawarstwionych barier hamujących inicjatywy właścicieli i użytkowników zabytków, dokonania w województwie leszczyńskim wykazują, że oczekiwana skuteczność ochrony dóbr

kultury jest możliwa oraz że jej pełna efektywność wymaga:

1. Uznania, że nakłady ponoszone na remonty i konserwację zabytków nie są inwestycjami – lecz środkami przeznaczanymi na użytkowe uzdatnianie istniejącej substancji budowlanej, służącymi pomnażaniu majątku trwałego Państwa, czemu odpowiadać powinno przywrócenie wszystkich mechanizmów sprzyjających opłacalności dokonywania remontów, a przede wszystkim zastosowania ulg w podatku dochodowym z tytułu ponoszonych przez jednostki gospodarcze nakładów finansowych na ochronę zabytków.

2. Prawnego uporządkowania stanu własności zabytków oraz ujęcia ich w wykazach środków trwałych jednostek gospodarczych jak też konsekwentnego egzekwowania przestrzegania przez właścicieli i użytkowników przepisów ustawy z dnia 15 lutego 1962 roku o ochronie dóbr kultury i o muzeach i aktów wykonawczych do tej ustawy, dotyczących w szczególności obowiązku zabezpieczania przed zniszczeniem, uszkodzeniem i dewastacją zabytków nieruchomości.

W odniesieniu do właścicieli i użytkowników zabytków nieruchomości nie przestępowających w.w. przepisów, a w konsekwencji doprowadzających do zniszczenia, uszkodzenia lub dewastacji tych zabytków – wnioskowanie do właściwych organów ścigania o wyciągnięcie konsekwencji karno-administracyjnych i karnych w stosunku do osób odpowiedzialnych.

3. Wdrożenie elastycznych przepisów finansowo-prawnych likwidujących bariery hamujące inicjatywy w podejmo-

waniu remontów. Przepisy takie powinny umożliwić wszystkim państwowym jednostkom gospodarczym – w tym głównie gospodarki rolnej – angażowanie również środków własnych obok niepełnych dotacji refundacyjnych przyznawanych z resortów.

4. Wprowadzenie rozwiązań podatkowych preferujących pracochłonność przed materiałochłonnością w odniesieniu do wykonawców prac remontowo-konserwatorskich przy obiektach zabytkowych.

5. Stwarzanie – sprzyjających restytucji tradycyjnych rzemiosł budowlanych – ułatwień organizacyjno-finansowych wspomagających zaspokajanie lokalnych potrzeb remontowych przez miejscowe warsztaty, które najkorzystniej wykonują prace remontowe przy zabytkach.

6. Podjęcia decyzji usprawniających efektywnie oszczędne wydatkowanie środków na ochronę zabytków między innymi poprzez rezygnację z wymogu pośrednictwa jednostek gospodarczych przy powierzaniu zleceń na konserwację obiektów ruchomych oraz zniesienia limitowania i kwalifikowania według siatki płac określonej w taryfikatach, wynagrodzeń osobowych w biurach dokumentacji i muzeach.

7. Przywrócenia należytej kompetencyjnej rangi służbom planistycznym, urbanistycznym i architektonicznym odpowiedzialnym za prawidłowe kreowanie miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego oraz egzekwowanie przepisów prawa budowlanego. Należy konsekwentnie przestrzegać wymogu, aby opracowania tzw. rewaloryzacji były poprzedzane sporządzeniem miej-

scowych szczegółowych planów zagospodarowania przestrzennego.

8. Jednoznacznego określenia statusu kompetencyjnego wojewódzkich konserwatorów zabytków jako terenowych organów administracji państwowej o właściwości szczególnej stopnia wojewódzkiego z zapewnieniem faktycznych możliwości wykonywania obowiązków wynikających z ustawowych wymogów.

9. Uspołecznienia problematyki ochrony dóbr kultury poprzez intensyfikację działań propagandowych w środkach masowego przekazu uwzględniających godne naśladowania wzorce sytuacyjne i osobowe.

Uczestnicy konferencji uważają, że proces reformowania gospodarki stwarza szczególnie korzystną szansę dla koniecznego usprawnienia systemu ochrony zabytków. Osiągnięcie zamierzonych celów w tym względzie zależne jest od polityki finansowej państwa, która w spójnym systemie funkcjonowania podmiotów gospodarczych powinna promować wszelkie formy pomnażania majątku trwałego przy jednoczesnym represjonowaniu wszelkich objawów marnotrawstwa i niegospodarności. W takiej polityce należy upatrywać najbardziej skutecznego instrumentu sprzyjającego ochronie dóbr kultury. Słuszność takiej wykładni potwierdził realizowany program konferencji.

Niniejszą uchwałą powierza się Generalnemu Konserwatorowi Zabytków w celu przekazania właściwym organom, instytucjom i urzędem.

WOJEWÓDZCY I MIEJSCY KONSERWATORZY  
ZABYTEKÓW  
UCZESTNICY OGÓLNOPOLSKIEJ KONFERENCJI  
RYDZYNA 88

## MIĘDZYNARODOWY WARSZTAT KONSERWACJI KAMIENIA

W dniach 10–20 lipca 1988 r. w Toruniu zorganizowany został Międzynarodowy Warsztat Konserwacji Kamienia. Spotkanie odbyło się w ramach działań szkoleniowych Grupy Roboczej Krajów Socjalistycznych ds. Konserwacji Zabytków i Muzealiów, a realizowała je Pracownia Konserwacji Kamienia i Metalu toruńskiego oddziału PP PKZ. Jego celem było zapoznanie konserwatorów dzieł sztuki z zaprzyjaźnionych państw socjalistycznych – Bułgarii, Czechosłowacji, NRD, Węgier i ZSRR – ze specyfiką konserwacji kamiennych obiektów, z problematyką konserwacji kamienia w Polsce.

Dziwiciu zagranicznych uczestników włączonych zostało do zespołów konserwacji kamienia toruńskiej Pracowni Konserwacji Kamienia i Metalu, w ra-

mach których samodzielnie wykonywali prace konserwatorskie pod bezpośrednim nadzorem i opieką kierowników zespołów. Z uwagi na krótki czas trwania spotkania – 7 dni roboczych – organizatorzy przygotowali wcześniej obiekty z piaskowca i marmuru – w taki sposób, by nie naruszając zasad technologicznych przeprowadzać każdego dnia jeden zabieg ze standardowego programu konserwacji kamienia. W ten sposób uczestnicy mogli samodzielnie wykonywać zabiegi – usuwanie nawarstwień, eliminowanie żywotności mikroorganizmów, dezynfekcję, odświeżanie, strukturalne wzmocnienie, scalenie kolorystyczne i hydrofobizację. Przeprowadzony program prac warsztatowych spotkał się z dużym zainteresowaniem ze strony uczestników.

Poza pracą w Pracowni Konserwacji Kamienia i Metalu program obejmował również zwiedzanie i poznanie działalności pozostałych pracowni specjalistycznych toruńskiego oddziału PP PKZ oraz wizytę w Instytucie Konserwatorstwa i Zabytkoznawstwa Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu. Dni wolne od pracy goście poświęcili na zwiedzanie Torunia i okolic, ze szczególnym uwzględnieniem obiektów konserwowanych przez pracownię. Na zakończenie spotkania zorganizowano ognisko nad jeziorem, podczas którego w serdecznej atmosferze – uczestnicy i organizatorzy wzajemnie podziękowali sobie za wspólną pracę i mile spędzili czas. Goście otrzymali dyplomy uczestnictwa.

*Sambor Gawiński*

## 10 LAT DZIAŁALNOŚCI PP PKZ W ZWIĄZKU RADZIECKIM. WYSTAWA W MOSKWIE

W dniu 8 września 1988 r. w przestronnej sali wystawowej Centralnego Domu Architekta w Moskwie otwarto wystawę podsumowującą dorobek PP Pracowni Konserwacji Zabytków w Związku Radzieckim. Ze strony gospodarzy organizatorami byli: Zarząd

Związku Architektów ZSRR, Przedsiębiorstwo Państwowe Pracownia Konserwacji Zabytków i Centralny Dom Architekta, ze strony polskiej – Ośrodek Informacji Konserwatorskiej Zarządu PP PKZ.

Autorem udanej pod względem pla-

stycznym i merytorycznym wystawy był Mirosław Różański. Spośród wszystkich, wystaw organizowanych w ZSRR (w Tallinie, Rydze, Mińsku i poprzedniej w Moskwie) ta była najbardziej reprezentatywna.